

Wielka pula dla firm na B+R

Aż 700 mln zł czeka na przedsiębiorców, którzy chcą dostać pieniądze na badania i prace rozwojowe. Nabór rusza już w poniedziałek

Sylwester Sacharczuk



s.sacharczuk@pb.pl ☎ 22-333-98-54

Konkursy, w których można sięgnąć po dotacje na sferę B+R, cieszą się dużą popularnością wśród firm. Zaangażowanie przejawiają zwłaszcza mali i średni przedsiębiorcy, bo dla nich opłacanie badań przemysłowych i prac rozwojowych z własnej kieszeni to duże ryzyko. Fiasko takich działań w wielu przypadkach groziłoby likwidacją biznesu – dlatego firmy wolą finansować B+R za dotacje. Instrumentem skrojonym na ich potrzeby jest działanie 1.4 „Wsparcie projektów celowych” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Poprzednio szansę na otrzymanie wsparcia z tego źródła firmy miały we wrześniu. Kolejna otworzy się już w poniedziałek.

Dwa oddzielne budżety

W zasadach naboru wprowadzono wiele zmian. Po raz pierwszy zmagania poprowadzi Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR), które organizuje już analogiczny do działania 1.4 program Innotech finansowany z krajowego budżetu.

– W Innotechu warunki przyznawania wsparcia, w tym przede wszystkim warunki oceny projektów, są dużo bardziej subiektywne niż w przypadku 1.4. Tym samym NCBiR stanie przed nowym zadaniem oceny projektów według ściśle określonych, doprecyzowanych kryteriów. Większość z nich nie pozostawia oceniającym pola do interpretacji – mówi Jakub Bursa, ekspert od funduszy unijnych z Sas Advisors.

W nowym naborze pojawił się podział na dwa budżety: oddzielny dla MSP i dla pozostałych firm.

– To korzystna zmiana, zwłaszcza jeśli mamy na uwadze doświadczenia z poprzednich konkursów, w których duży przedsiębiorcy praktycznie nie mieli szans na wsparcie. Dotację otrzymywały projekty o punktacji powyżej 90 na 100 możliwych, a 10 punktów przyznawane było za status MSP. Większe firmy były na straconej pozycji. Teraz, przy oddzielnych budżetach, każdy ma szansę – mówi Anna Zaleska, konsultant z Accreo Taxand.

– To duży krok naprzód, jeśli chodzi o potrzeby polskiego biznesu. Warto zwrócić uwagę na to, że duże przedsiębiorstwa, mając odpowiednią infrastrukturę i kadry badawczą, są w stanie wygenerować bardziej innowacyjne projekty – dodaje Jakub Bursa.

Najważniejsze zasady naboru z działania 1.4 „Wsparcie projektów celowych”

Pula do wzięcia	Firmy MSP: 451 mln zł Pozostałe firmy: 243 mln zł 3 mln zł
Minimalna wartość wydatków kwalifikujących się do dofinansowania	
Maksymalna kwota wsparcia na B+R dla jednej firmy	▶ 10 mln EUR (jeżeli wydatki na badania przemysłowe obejmują więcej niż połowę całkowitych kosztów projektu) ▶ 7,5 mln EUR (w pozostałych projektach).
Maksymalna wartość projektu celowego (obejmująca część badawczą i część wdrożeniową)	50 mln EUR
Wysokość unijnego dofinansowania (Intensywność wsparcia na prace badawcze i rozwojowe)	Dla mikro- lub małej firmy: 70 proc. wydatków na badania przemysłowe i 45 proc. wydatków na prace rozwojowe Dla średniej firmy: 60 proc. wydatków na badania przemysłowe i 35 proc. wydatków na prace rozwojowe Dla pozostałych firm: 50 proc. wydatków na badania przemysłowe i 25 proc. wydatków na prace rozwojowe
Termin zakończenia realizacji projektu	Najpóźniej do 30 czerwca 2015 r.

Jedną z najważniejszych zmian jest określenie minimalnej wartości kosztów kwalifikowanych – jej wysokość to 3 mln zł. Zdaniem specjalistów od funduszy, to może być bariera dla wielu mniejszych projektów.

– W poprzednich naborach dla niektórych województw minimalna wartość wydatków kwalifikowanych była określona na poziomie 400 tys. zł. Dotychczasowe listy rekomendowanych projektów pokazują, że dofinansowanie uzyskiwały również projekty o niższej wartości. Podniesienie poprzeczki może więc wykluczyć wiele ciekawych przedsięwzięć o niskiej wartości – uważa Anna Zaleska.

– W ten sposób NCBiR chce wyraźnie różnić działanie 1.4 od programu Innotech, który też umożliwia prowadzenie prac B+R, ale nie ma w nim ustalonego minimalnego poziomu wydatków. W Innotechu punktuje się ponadto współpracę z jednostkami naukowymi i dorobek naukowy wykonawców, natomiast w przypadku 1.4 projekt realizowali nierzadko pracownicy, którzy mieli duże doświadczenie, ale nie mogli pochwalić się udokumentowanym dorobkiem naukowym. Nowe zasady zachęcają mniejsze firmy do nawiązania współpracy z naukowcami i udziału w Innotechu – mówi Paulina Puchalska, konsultantka ds. funduszy unijnych w Europejskim Centrum Doradztwa Finansowego (ECDF).

Pojawiły się też nowe punktowane kryteria: im większa gotowość projektu do komercjalizacji, tym więcej punktów można

zdobyc. Dodatkowo liczyć się będzie zdolność techniczna firmy oraz posiadanie kadry B+R niezbędnej do realizacji prac badawczych – lub zawarcie warunkowej umowy z wykonawcą tych prac.

Nie uda się? Nie trzeba zwracać

Zaletą działania 1.4 jest szeroki katalog kosztów kwalifikowanych, który obejmuje m.in. wynagrodzenia osób zaangażowanych bezpośrednio w realizację projektu, koszty zakupu oraz używania sprzętu i aparatury na potrzeby przedsięwzięcia.

– Korzystne dla firm jest także to, że prowadzone w ramach projektu prace B+R nie muszą zakończyć się sukcesem. Wprawdzie wnioskodawca deklaruje, że wdroży wyniki projektu w działalności gospodarczej, ale niepowodzenie prowadzonych prac nie kończy się rozwiązaniem umowy. To pozytywna wiadomość dla przedsiębiorców, którzy obawiają się, że w razie nieosiągnięcia zakładanych wcześniej wyników będą zmuszeni do zwrotu dofinansowania – dodaje konsultantka ECDF.

15.05

▶ Tego dnia mija termin składania wniosków w konkursie.